

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2018r.

sprawy **M. K.**

skazanego z art. 258§1 k.k. i inne

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 9 maja 2018r., sygn. akt II AKa [...]

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 24 kwietnia 2017r.,

sygn. akt XXI K [...]

postanowił:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego podlega oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Koniecznym, już na wstępie niniejszych rozważań, jest uwypuklenie, że złożona przez obrońcę skazanego M. K. kasacja i jej zarzuty, nie spełniają kryteriów art. 523 § 1 k.p.k. Zgodnie bowiem z tym przepisem, kasację można wnieść z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Autor skargi wprowadził wskazał na – jego zdaniem – niepełną i nierzetelną kontrolę przez Sąd Odwoławczy orzeczenia Sądu Okręgowego, jednakże analiza tak sformułowanych zarzutów, co więcej, przywołanej na ich poparcie argumentacji,

skonfrontowane z uzasadnieniem Sądu II instancji, ujawniła po pierwsze, bezzasadność tychże twierdzeń, po wtóre, rzeczywisty cel skargi, który zdecydowanie wykracza poza możliwości postępowania kasacyjnego. Skarżący zmierza bowiem do tego, aby Sąd Najwyższy dokonał ponownej kontroli i weryfikacji ustaleń faktycznych w sprawie oraz ocenił poszczególne dowody, które legły u podstaw uznania winnym i skazania M. K..

Postępowanie kasacyjne jednak zostało w tym zakresie ograniczone z woli ustawodawcy. Kwestionowanie ustaleń faktycznych na tym etapie postępowania jest niedopuszczalne – art. 523 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji, wskazującego na niewłaściwą i niepełną kontrolę wyroku Sądu Okręgowego, wskazać trzeba, iż wszystkie zarzuty podniesione w apelacji zostały rozpoznane i omówione. Do każdej bowiem z tych bardzo konkretnych kwestii Sąd Odwoławczy ustosunkował się – i tak:

- na k. 11 – 12 zawarto wywody odnoszące się udziału oskarżonego w grupie przestępczej i jego świadomości co do obrotu nielegalnymi paliwami (zarzut 1, 2 i 5 apelacji),
- na k. 11 wywody w zakresie przekazania dokumentów spółki S. (zarzut 3 apelacji)
- na k. 8 Sąd odniósł się do zarzutów naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (zarzut 4 apelacji),
- na k. 12 i 13 wywody dotyczące kwestii obsługi rachunku bankowego firmy E., osoby „P. H.” (zarzut 6 apelacji),
- na k. 13 wywody dotyczące przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 299 k.k. (zarzut 7 i 8 apelacji).

Podnieść więc należy, że zarzut ten nie tyle wskazuje na braki w procedowaniu przed Sądem Odwoławczym, co zmierza do zdublowania tej kontroli i dokonania nowych ustaleń faktycznych zgodnych z linią obrony prezentowaną przez skazanego i jego obrońcę. Rzecz jednak w tym, że taki zabieg w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalny, na co wskazano wyżej, a Sąd Najwyższy nie jest sądem III instancji.

Przechodząc do kolejnego zarzutu wskazać należy, że Sąd Odwoławczy nie naruszył również art. 434 § 1 pkt 1 k.p.k.

Sąd ten nie zaostrzył kary wymierzonej skazanemu przez Sąd Okręgowy, lecz utrzymał ją w mocy. Nie jest zaś tak, że wymiar kary za przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. zależny jest od długości czasu funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej. Tak więc zmiana opisu przypisanego czynu poprzez wydłużenie czy skrócenie czasu popełniania tego przestępstwa, nie rodzi automatycznie dla sądu jakichkolwiek obowiązków w postaci zmiany wymiaru kary. Z pewnością nie może w ten sposób dojść też do naruszenia zakazu *reformationis in peius*. Nie dokonano bowiem w orzeczeniu Sądu Odwoławczego żadnej zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji na niekorzyść skazanego. Zauważona przez obronę w tym zarzucie kwestia lokuje się wyłącznie w obszarze współmierności wymiaru kary, który jako taki, pozostaje poza kontrolą kasacyjną.

Chybiony jest również zarzut trzeci – rażącej obrazy art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k.

W oparciu o lekturę przedmiotowego środka zaskarżenia wskazać należy, iż skarżący podnosząc ten zarzut w istocie również zmierza do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji, a zaaprobowanej przez Sąd Odwoławczy, oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych. Na marginesie można zatem tylko dodać, że Sąd Odwoławczy, wbrew temu co twierdzi skarżący, odniósł się zarówno do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, jak i oceny zebranych dowodów. Przekonuje o tym jednoznacznie treść sporządzonego uzasadnienia, gdzie dokonano stosownej ich analizy (str. 8 i 11). Warto też zwrócić uwagę skarżącego, nawiązując do argumentacji, która miałaby uzasadniać trafność tego zarzutu, że Sąd Okręgowy zmienił opis przypisanego czynu z art. 258 § 1 k.k. w stosunku do zarzutu z aktu oskarżenia. Dotyczy to przede wszystkim kierowania tą grupą przez M. K..

Odnosząc się natomiast do zarzutu czwartego – rażącej niewspółmierności kary – wskazać należy wprost na jego niedopuszczalność w świetle przywoływanej już dyspozycji art 523 § 1 k.p.k.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.